

Sygn. akt

III AUa 102/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia **3 czerwca 2015 r.**

Sąd Apelacyjny w Rzeszowie, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

	Przewodniczący:	SSA Irena Mazurek
	Sędziowie:	SSA Janina Czyż SSA Ewa Madera (spr.)
	Protokolant	st. sekr. sądowy Anna Kuźniar

po rozpoznaniu w dniu **3 czerwca 2015 r.**

na rozprawie

sprawy z wniosku **T. T.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w R.**

o wysokość renty wypadkowej

na skutek apelacji wniesionej przez wnioskodawcę

od wyroku **Sądu Okręgowego w Rzeszowie**

z dnia **21 listopada 2014 r.** sygn. akt **IV U 1766/12**

oddala apelację

Sygn. akt III AUa 102/15

UZASADNIENIE

Decyzją z 18 września 2012r., Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w R. po rozpoznaniu wniosku z 1 sierpnia 2012r., przyznał T. T. rentę z tytułu częściowej niezdolności do pracy w związku z wypadkiem na okres od 1 września 2012r. do 30 września 2015r. Podstawą wydania powyższej decyzji było orzeczenie komisji lekarskiej ZUS O/R. z 13

września 2012r., którym wnioskodawca został uznany za częściowo niezdolnego do pracy w związku z wypadkiem przy pracy.

W odwołaniu od zaprezentowanego w powołanej decyzji stanowiska, pełnomocnik wnioskodawcy wniósł o jego zmianę przez uchylenie decyzji w części określającej wysokość renty i określenie wysokości tego świadczenia na kwotę co najmniej 1500 zł, która odpowiada minimalnemu wynagrodzeniu za pracę. Zarzucał, że wysokość renty jest rażąco niewspółmierna do uszczerbku na zdrowiu, którego doznał T. T. na skutek wypadku. Podnosił, że wnioskodawca pozostaje nadal w leczeniu, a stan zdrowia wyklucza wykonywanie przez niego pracy w wyuczonym i wykonywanym zawodzie.

W odpowiedzi organ rentowy wniósł o oddalenie odwołania. Wskazał, że wysokość świadczenia przyznanego zaskarżoną decyzją została wyliczona prawidłowo, zgodnie z uregulowaniem z art. 17 i 18 ustawy z 30 października 2002r.

o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych, a wobec tego brak jest podstawy do przyznania renty w żądanej kwocie 1500 zł miesięcznie.

Na rozprawie 30 sierpnia 2013r. pełnomocnik wnioskodawcy sprecyzował odwołanie wnosząc o zmianę zaskarżonej decyzji i przyznanie T. T. renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy w związku z wypadkiem (karta 42).

Po rozpoznaniu sprawy, Sąd Okręgowy Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Rzeszowie wyrokiem z 21 listopada 2014r. oddalił odwołanie wnioskodawcy.

Sąd pierwszej instancji na podstawie akt rentowych ustalił, że T. T. na skutek wypadku przy pracy, któremu uległ 15 grudnia 2006r., doznał urazu w postaci wstrząśnienia mózgu oraz pourazowego krwawienia podpajęczynówkowego. Orzeczeniem z 4 września 2007r., lekarz orzecznik organu rentowego ustalił 10% uszczerbek na zdrowiu wnioskodawcy będący następstwem tego wypadku. Od 15 czerwca 2007r. T. T. był uprawniony do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy w związku z wypadkiem. Świadczenie było przyznane jako okresowe, a jego wypłata była kontynuowana do 31 sierpnia 2012r. Zaskarżona decyzja, przyznająca prawo do przedmiotowego świadczenia na dalszy okres, została wydana po orzeczeniu komisji lekarskiej ZUS O/R. z 13 września 2012r. W celu skontrolowania stanowiska lekarzy orzeczników, Sąd Okręgowy przeprowadził dowód z opinii biegłych lekarzy specjalistów z zakresu neurologii, ortopedii, kardiologii i diabetologii. W opinii z 7 czerwca 2013r., wyżej wskazani biegli rozpoznając u wnioskodawcy stan po przebyłym urazie głowy z wstrząśnieniem mózgu

i krwotokiem podpajęczynówkowym w 2006r., zmiany zwyrodnieniowe kręgosłupa z okresowym zespołem bólowym w okresie pełnej remisji manifestacji klinicznej, nadciśnienie tętnicze, cukrzycę typu 2 w okresie insulinoterapii i otyłość stwierdzili, że stan zdrowia wnioskodawcy po 31 sierpnia 2012r. nie powoduje jego całkowitej niezdolności do pracy. W uzasadnieniu opinii podkreślili, że przebyty w 2006r. w wyniku wypadku krwiak podpajęczynówkowy był leczony zachowawczo i nie spowodował istotnych klinicznych następstw patofizjologicznych, a badania tomografii komputerowej i rezonansu magnetycznego wykonane w 2006r. i 2007r. nie ujawniły żadnej patologii. Również pozostałe rozpoznane i opisane przez biegłych schorzenia nie powodują w ich ocenie całkowitej niezdolności wnioskodawcy do pracy. Kolejny, powołany przez Sąd biegły specjalista z zakresu otolaryngologii, w opinii z 5 marca 2014r. przy rozpoznaniu w badaniu audiometrycznym: niedosłuchu obustronnego mieszanego w granicach 70 dB utraty słuchu w obu uszach stwierdził, że wnioskodawca jest całkowicie niezdolny do pracy na 3 lata oraz, że niezdolność do pracy pozostaje w związku z wypadkiem z 15 grudnia 2006r. W uzasadnieniu swojego stanowiska biegły podkreślił, że T. T. jest zaprotezowany dwoma aparatami słuchowymi, które poprawiają wydolność społeczną słuchu, ale wykluczają go z pracy w zawodzie kierowcy. Według biegłego otolaryngologa, z powodu innych towarzyszących schorzeń niemożliwe jest znalezienie pracy po przekwalifikowaniu wnioskodawcy. W zarzutach do opinii Przewodniczący Komisji Lekarskiej ZUS zakwestionował ją w części dotyczącej oceny zdolności wnioskodawcy do pracy. Uwzględniając wniosek zawarty w powołanym wyżej piśmie, sąd dopuścił dowód z opinii biegłego z zakresu medycyny pracy. Ostatni z wymienionych biegłych stwierdził, że po 30 sierpnia 2012r. T. T. nie jest całkowicie niezdolny do pracy w związku z wypadkiem przy pracy, natomiast jest nadal częściowo niezdolny do pracy. W uzasadnieniu biegły podkreślił, że na skutek wypadku przy pracy 15 grudnia 2006r. wnioskodawca doznał urazów

w postaci stłuczenia głowy i krwawienia podpajęczynówkowego, natomiast inne schorzenia takie jak nadciśnienie tętnicze, cukrzyca czy zmiany zwyrodnieniowo - dyskopatyczne kręgosłupa nie pozostają związku z doznanym urazem. Odnosząc się zaś do oceny stanu zdrowia wnioskodawcy zawartej w opinii biegłego otolaryngologa, biegły stwierdził, że zdiagnozowany u wnioskodawcy niedosłuch obustronny nie powoduje całkowitej niezdolności do pracy, bowiem nawet osoby całkowicie niesłyszące nie są uznawane za całkowicie niezdolne do pracy. W piśmie z 14 października 2014r. pełnomocnik wnioskodawcy wniósł o wydanie opinii uzupełniającej przez biegłego specjalistę medycyny pracy oraz opinii przez biegłego medycyny pracy transportu drogowego na okoliczność czy wnioskodawca jest zdolny do wykonywania pracy kierowcy samochodów o ciężarze powyżej 3,5 tony.

Uznając, że zebrany w sprawie materiał dowodowy daje podstawę do wydania orzeczenia, sąd nie uwzględnił tych wniosków dowodowych. Podzielając opinię biegłych z zakresu neurologii, kardiologii, diabetologii oraz ortopedii, a także opinię biegłego z zakresu medycyny pracy przy stwierdzeniu, że są one fachowe i zupełne, uwzględniają ustawową definicję pojęcia całkowitej niezdolności do pracy zawartą w przepisie art. 12 ust. 2 ustawy z 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, Sąd pierwszej instancji uznał odwołanie za nieuzasadnione. W ocenie sądu wnioskodawca w postępowaniu przed organem rentowym, jak i w postępowaniu odwoławczym przed sądem nie udowodnił, że ze względu na stan zdrowia spowodowany następstwem wypadku przy pracy z 15 grudnia 2006r. jest całkowicie niezdolny do pracy. Sąd nie podzielił opinii biegłego z zakresu otolaryngologii odnośnie stwierdzenia, że wnioskodawca jest całkowicie niezdolny do pracy w związku z wypadkiem przy pracy. W części dotyczącej rozpoznania schorzeń opinia jest, zdaniem sądu, merytoryczna natomiast w części dotyczącej oceny stanu zdrowia i przyjęcia u wnioskodawcy całkowitej niezdolności do pracy w związku z wypadkiem, opinia nie zasługuje uznanie jej za wiarygodną, bowiem nie uwzględnia ustawowej definicji całkowitej niezdolności do pracy.

W podstawie prawnej rozstrzygnięcia powołano ponadto art. 477¹⁴ § 1 kpc.

W apelacji od powyższego wyroku, wnioskodawca działający przez fachowego pełnomocnika, zarzucił naruszenie przepisów art. 477¹⁴ § 1 kpa, w związku z art. 12 ust. 2 ustawy z 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z FUS, art. 17 ust.1 ustawy z 30 października 2002r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych.

W uzasadnieniu apelacji podniósł, iż w ocenie stanu zdrowia powinny zostać uwzględnione wszystkie występujące schorzenia, szczególnie układu kostnego, które jakkolwiek samodzielnie nie dają podstawy do przyjęcia całkowitej niezdolności do pracy, to jednak wraz z innymi schorzeniami, uzasadniają zakwalifikowanie wnioskodawcy do osób uprawnionych do renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy. Ponadto wywodził, iż zaburzenia równowagi i uporczywe bóle głowy wykluczają poszukiwanie przez niego pracy w wyuczonym i wykonywanym zawodzie.

Sąd Apelacyjny w Rzeszowie ustalił i rozważył, co następuje :

Apelacja wnioskodawcy T. T. jest nieuzasadniona i jako taka podlega oddaleniu. Wyrok, bowiem Sądu Okręgowego w Rzeszowie z 21 listopada 2014r. jest - w ocenie tut. Sądu - wyrokiem trafny i odpowiadającym prawu, a w okolicznościach przedmiotowej sprawy nie występują jakiegokolwiek przesłanki zaskarżenia mogące wyrok ten wzruszyć, w szczególności zaś te, które Sąd II instancji ma na uwadze z urzędu (art. 378 § 1 kpc).

Wstępnie przypomnieć należy, iż przy ustaleniu prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy w związku wypadkiem przy pracy, o której stanowi art. 6 ust 1 pkt 6 ustawy z 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych, jej wysokości oraz do jej wypłaty stosuje się odpowiednio przepisy ustawy z 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z FUS (art. 17 ust. 1 powołanej ustawy z 30 października 2002 r.). Powyższe oznacza, iż przyznanie przedmiotowego świadczenia warunkowane jest spełnieniem zasadniczej przesłanki jaką jest niezdolność do pracy. Prawną zaś definicję niezdolności do pracy zawiera art. 12 ust. 1 - 3 oznaczonej ustawy emerytalno -rentowej. I tak niezdolną do pracy jest osoba, która utraciła całkowicie lub częściowo zdolność do pracy zarobkowej z powodu naruszenia sprawności organizmu i nie rokuje odzyskania tej sprawności po przekwalifikowaniu, przy czym całkowita niezdolność do pracy jest tożsama z utratą zdolności do

wykonywania jakiegokolwiek pracy, zaś częściowa niezdolność jest ustalana w przypadku utraty w znacznym stopniu zdolności do pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji. Określanie niezdolności do pracy oraz jego stopnia następuje przy uwzględnieniu czynników natury medycznych (stopień naruszenia sprawności organizmu oraz możliwość przywrócenia niezbędnej sprawności w drodze leczenia i rehabilitacji), i socjalnej (możliwość wykonywania dotychczasowej pracy lub podjęcia innej, celowość przekwalifikowania zawodowego przy uwzględnieniu rodzaju i charakteru dotychczas wykonywanej pracy, poziomu wykształcenia, wieku i predyspozycji psychofizycznych), a konieczność uwzględnienia podanych czynników wynika wprost z treści przepisu art. 13 ust. 1 wskazanej powyżej ustawy. Zauważyć przyjdzie dalej, iż ocena niezdolności do pracy na etapie postępowania administracyjnego przed organem rentowym dokonywana jest przez lekarzy orzeczników,

a następnie po złożeniu sprzeciwu przez komisję lekarską (art. 14 ustawy emerytalno – rentowej). Kontrola zaś prawidłowości przedstawionego przez wymienione gremia orzecznicze stanowiska, w sądowym postępowaniu odwoławczym następuje poprzez przeprowadzenie dowodu z opinii biegłych lekarzy sądowych, których wiedza medyczna pozwala na właściwą ocenę zarówno niezdolności do pracy, jak i czasokresu jej trwania. Jest oczywistym bowiem, że ocena niezdolności do pracy wymaga wiadomości specjalnych, których sąd orzekający nie posiada. Wyznaczeni biegli winni zaś legitymować się specjalizacją adekwatną do schorzeń badanego, a wydana przez nich opinia musi spełniać określone kryteria, stanowiące w efekcie o pełnej miarodajności tego dowodu - bliżej o nich w bogatym orzecznictwie Sądu Najwyższego tu między innymi w orzeczeniach z 19 grudnia 1990 r. I PR 148/90 OSP 1991 nr 11-12, poz. 300, 14 września 1995 r. II URN 31/95 OSNAP 1996r., nr 7, poz. 103, czy z 7 listopada 2000r. I CKN 1170/98- OSNC 2001/4/64).

Odnosząc powyższe do rozpoznawanej sprawy przyjdzie zauważyć, że dowód taki został przez Sąd I instancji przeprowadzony, a to - z opinii biegłych lekarzy: neurologa, będącego równocześnie specjalistą medycyny pracy, ortopedy, kardiologa i diabetologa. Pierwszy zespół biegłych stwierdził, iż aktualny stopień zawansowania rozpoznanych schorzeń nie powoduje u odwołującego całkowitej niezdolności do pracy. Takie stanowisko zajęła również kolejna biegła specjalista medycyny pracy. Natomiast powołany biegły otolaryngolog ustalił u wnioskodawcy całkowitą niezdolności do pracy, przyjmując równocześnie, że stopień nasilenia schorzeń otolaryngologicznych wyklucza go z pracy w zawodzie kierowcy, co odpowiada ustawowej definicji częściowej niezdolności do pracy.

W tym miejscu przypomnieć należy, iż bezspornym pozostawało, że wnioskodawca jest częściowo niezdolny do pracy, a więc niezdolny do pracy w ramach posiadanych kwalifikacji. Przedmiotem postępowania była zatem kwestia wysokości renty, w szczególności ustalenie, czy stan zdrowia T. T. daje podstawę do uznania go za całkowicie niezdolnego do pracy w związku z wypadkiem przy pracy. Tak więc rzeczą Sądu powinna być ocena jedynie tych schorzeń, które powstały w wyniku tego zdarzenia i są z nim związane.

Sąd I instancji dzieląc konkluzję opinii neurologa, dwóch biegłych specjalistów medycyny pracy, kardiologa, diabetologa, ortopedy, miał na względzie te wszystkie wypracowane w orzecznictwie sądowym kryteria oceny tego dowodu, które przemawiają za uznaniem ich wiarygodności. Przesłanki takiej oceny, wbrew zarzutom apelacji, zostały przez tamtejszy Sąd podane w uzasadnieniu wyroku. Dokonując analizy zawartości akt oraz okoliczności uwzględnianych przy tej ocenie należy wskazać na jej słusność. Jest ona bowiem zgodna z zasadą swobodnej oceny dowodów o której mowa w art. 233 § 1 kpc. Powołane wyżej dowody są zupełne, gdyż uwzględniają wszystkie elementy prawidłowego opiniowania. Uzasadniona jest również ocena opinii biegłego otolaryngologa z przyczyn wskazanych przez Sąd Okręgowy. Sformułowania w niej zawarte mogą świadczyć o niezrozumieniu ustawowej definicji całkowitej niezdolności do pracy, wnioski końcowe opinii sugerują, iż biegły ten, niezdolność do pracy w wyuczonym i wykonywanym zawodzie utożsamia z całkowitą niezdolnością do pracy. Stwierdzenia biegłego: z jednej strony o braku możliwości wykonywania pracy w zawodzie kierowcy, przy równoczesnym przyjęciu całkowitej niezdolności do pracy, wzajemnie się wykluczają, nie mogą zatem stanowić podstawy rozstrzygnięcia. Tym samym ocena stanu zdrowia wnioskodawcy dokonana przez Sąd Okręgowy jest prawidłowa. Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy pozwolił zatem na nie budzące wątpliwości ustalenie, że w aktualnym stanie zdrowia wnioskodawca jest częściowo niezdolny do pracy (czyli niezdolny do pracy w zawodzie kierowcy tj. pracy zgodnej z posiadanymi kwalifikacjami i wykonywanej przed uzyskaniem prawa do renty) w związku z wypadkiem, jakiemu uległ w grudniu 2006r. Stąd też zgłoszone

w apelacji zarzuty, uznać należy za nieuzasadnione. Ich podtrzymywanie przez apelującego bez zaprezentowania szczegółowych i w pełni merytorycznych zastrzeżeń, nie może skutkować w sposób sugerowany we wnioskach apelacji. Kontynuowanie postępowania dowodowego, czy to w ramach postępowania apelacyjnego, czy też ponownego przed Sądem Okręgowym po uprzednim uchyleniu wydanego już orzeczenia, nie może wynikać jedynie z braku akceptacji dotychczasowego rezultatu postępowania sądowego przez jedną ze stron, jak i być podjętym w celu poszukiwania dowodu potwierdzającego tezę tej strony niezależnie, czy jest to ubezpieczony, czy też organ rentowy. W kontekście powyższych rozważań, niezrozumiale wręcz wydają się tezy dowodowe pełnomocnika wnioskodawcy sformułowane w apelacji, jak również w trakcie postępowania przed Sądem pierwszej instancji, wskazujące na konieczność przeprowadzenia dowodu z opinii biegłych z zakresu medycyny pracy przemysłu transportowego oraz ośrodka wydającego uprawnienia do zawodowego prowadzenia pojazdów, w celu wykazania, iż stan zdrowia wnioskodawcy wywołany wypadkiem uniemożliwia mu podjęcie pracy w zawodzie kierowcy gdyż powoduje „całkowitą niezdolność do pracy we własnym zawodzie”, wnioskodawca „nie jest w stanie prawidłowo słyszeć zbliżających się pojazdów, dźwięków pojazdów uprzywilejowanych, pracy silnika, sygnalizacji dźwiękowych” (k – 103 i 122 akt). Wnioskodawca nie spełnia przesłanki do dochodzonej renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy w związku z wypadkiem, bowiem stopień nasilenia rozpoznanych u niego schorzeń powoduje niezdolność do pracy zgodnej z posiadanymi kwalifikacjami, nie zaś niezdolność do jakiegokolwiek innej pracy (por. wyrok Sądu Najwyższego z 15 września 2006r. sygn. akt I Uk 103/06).

W tym kontekście dodać jedynie należy, odnosząc się do stawianego w apelacji zarzutu braku po stronie wnioskodawcy zdolności do pracy w ramach posiadanych kwalifikacji, że ta kwestia nie stanowiła istoty sprawy. Powtórzyć przyjdzie, że orzeczona w stosunku do wnioskodawcy i niesporna częściowa niezdolność do pracy już na etapie postępowania administracyjnego oznacza brak po jego stronie zdolności do pracy zgodnej z posiadanymi kwalifikacjami. Spornym zatem w sprawie pozostawało to, czy z powodu urazów, jakich doznał w wypadku, zachował on zdolność do wykonywania prac innych niż te, do których posiada kwalifikacje. Ta zaś okoliczność została w postępowaniu dowodowym dostatecznie wyjaśniona.

Reasumując, Sąd Apelacyjny uznał wniesioną apelację za nieuzasadnioną. Sformułowane w niej zarzuty są bowiem w istniejącym i potwierdzonym w pełni wynikami postępowania dowodowego przed Sądem Okręgowym stanie faktycznym i prawnym nieusprawiedliwione.

Wyrok Sądu Apelacyjnego znajduje swoją podstawę prawną w treści powołanych przepisów prawa oraz art. 385 kpc.